

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. M. zarejestrowała jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą Firma Handlowo Usługowa (...) w P. od 21 marca 2006 roku. Faktycznie wszelkimi sprawami związanymi z prowadzoną działalnością gospodarczą zajmował się jej mąż J. M. (1), któremu A. M. udzieliła pełnomocnictwa. Działalność gospodarcza została zarejestrowana przez A. M., albowiem jej męża obowiązywał wówczas zakaz konkurencji związany z wcześniejszym zatrudnieniem w branży o podobnym profilu. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej (...) zajmowała się m.in. hurtową sprzedażą drewna, materiałów budowlanych i wyposażenia sanitarnego.

(dowód:

dane z wpisu w rejestrze REGON k. 18,

informacje z ewidencji działalności gospodarczej k. 21-46,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. M. (1) k. 237-240,

wyjaśnienia oskarżonej A. M. k. 240)

J. M. (1), w ramach prowadzonej na rachunek A. M. działalności gospodarczej pod firmą (...), od 2011 roku współpracował z A. N. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) w W.. Strony zasadniczo terminowo wywiązywały się ze swoich zobowiązań. Jeden raz zdarzyło się, że (...) nie zapłacił (...) za towar w terminie. Po uregulowaniu tej należności kontynuowano współpracę. Nadto (...) współpracował również z Przedsiębiorstwem (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w J..

(dowód:

częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. M. (1) k. 237-240,

zeznania A. N. k. 228-229, 269-270)

Po ustaleniu podstawowych z punktu widzenia stron warunków umowy, w dniu 7 listopada 2013 roku J. M. (1) przesłał A. N. mailem zamówienie od (...) na produkty ogrodowe, wskazując w nim zapłatę za dostarczony towar na rachunek bankowy (...) w Banku (...). W dniu 26 listopada 2013 roku doszło do zawarcia ustnej umowy na dostawę wyrobów drewnianych, w której realizacja dostaw materiałów odbywała się na zamówienie J. M. (1) w dwóch terminach. Ustalono, iż A. N. miał dostarczyć bezpośrednio do (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w J. zamówiony przez J. M. (1) towar.

(dowód:

zamówienie k. 153-154,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. M. (1) k. 237-240,

zeznania A. N. k. 228-229, 269-270,

zeznania świadka D. W. k. 170-171, 256-258)

W wykonaniu przedmiotowej umowy A. N. dostarczył na rzecz spółki (...) wyroby drewniane o łącznej wartości 45.152,19 złotych w dwóch terminach: w dniu 26 listopada 2013 roku i w dniu 19 grudnia 2013 roku.

Z tego tytułu A. N. wystawił Firmie Handlowo Usługowej (...) faktury VAT:

- w dniu 2 grudnia 2013 roku na kwotę 25.874,78 złotych z miesięcznym terminem płatności (do 27.12.2013r.) przelewem,

- w dniu 19 grudnia 2013 roku na kwotę 19.278,13 złotych z miesięcznym terminem płatności (do 20.01.2014r.) gotówką.

Towar ten został przyjęty poza częścią, co do której spółka (...) zgłosiła zastrzeżenia co do jakości, tj. ok. 1/4 towaru. R. niezgodne z zamówieniem zostały zwrócone a dokument WZ skorygowany i wystawiono nową fakturę VAT. Natomiast towar zaimpregnowany zanurzeniowo, został zaimpregnowany ciśnieniowo przez odbiorcę i obciążono kosztami impregnacji (...) na kwoty: 3.748,88 zł (faktura VAT z 9.12.2013r) i 2.897,04 zł (faktura VAT z 31.12.2013r.). J. M. (1) nie kwestionował tego.

(dowód:

faktura VAT nr (...) – k. 6,

faktura VAT nr (...) k. 7,

zawiadomienie o kompensacie k. 10,

pokwitowania odbioru k. 155,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. M. (1) k. 237-240,

zeznania świadka D. W. k. 170-171, 256-258)

J. M. (1) odsprzedał spółce (...) przedmiotowy towar za kwotę 45.152,19 złotych, wystawiając z tego tytułu fakturę VAT: w dniu 9.12.2014r. z terminem płatności kwoty 25.874,77 zł do 16 grudnia 2013r. przelewem na rachunek bankowy w Banku (...) Oddział w N. S. a w dniu 20.12.2013r. z terminem płatności kwoty 19.278,13 złotych do 19 stycznia 2014 roku przelewem na rachunek bankowy w Banku (...) S. A. Oddział w K.. Spółka (...) dokonała częściowej kompensaty swojej wierzytelności wobec (...) z wierzytelnością (...) wobec niej z tytułu sprzedaży wyrobów drewnianych. W dniu 9 grudnia 2013 roku dokonała potrącenia wierzytelności w kwocie 13.566,90 zł i w kwocie 25.874,77 złotych. Spowodowało to umorzenie zobowiązania do kwoty 12.307,87 złotych, którą spółka (...) przekazała na rachunek bankowy (...) w Banku (...) w dniu 19 grudnia 2013 roku. Natomiast w dniu 31 grudnia 2013 roku dokonała potrącenia wierzytelności w kwocie 19.278,13 zł (z tytułu impregnacji ciśnieniowej towaru) i w kwocie 19.287,13 złotych (z tytułu sprzedaży towaru), co spowodowało umorzenie zobowiązania. O dokonanych potrąceniach Przedsiębiorstwo (...) zawiadomiło (...) w sierpniu 2014 roku.

J. M. (1) nie uregulował względem A. N. płatności za dostarczony towar, mimo otrzymania faktur VAT i przelewu od spółki (...) kwoty 12.037,87 złotych na rachunek bankowy (...), nawet w najmniejszej części.

(dowód:

faktura VAT nr (...) k. 8,

faktura VAT nr (...) k. 9,

zawiadomienie o kompensacie k. 10,

faktury VAT k. 63-64,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. M. (1) k. 237-240,

zeznania A. N. k. 228-229, 269-270)

A. N. próbował się skontaktować z J. M. (1), by wyjaśnić kwestię braku zapłaty za dostarczony towar. Początkowo J. M. (1) odbierał telefony od A. N. i obiecywał zapłatę, a potem unikał kontaktu.

(dowód:

zeznania A. N. k. 228-229, 269-270,

zeznania świadka D. W. k. 170-171, 256-258)

W dniu 26 listopada 2013 roku Firma Handlowo Usługowa (...) w P. posiadała wymagalne zobowiązania:

- w wysokości 184.637,86 złotych wobec J. B. i K. B. z najpóźniejszym terminem płatności do 1 sierpnia 2013 roku,

- w wysokości 7.404,17 złotych wobec J. M. (2) z terminem płatności do 20 lipca 2012 roku,

- w wysokości 22.627,08 złotych wobec P. S. z najpóźniejszym terminem płatności do 2 lutego 2013 roku,

- w wysokości 117.309,65 złotych wobec Banku (...) S. A. we W.,

- w wysokości 27.627,03 złotych wobec Przedsiębiorstwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w J. z terminem płatności do 21 czerwca 2013 roku (13.566,90 zł) i do 28 sierpnia 2013 roku (14.060,13 zł),

a w dniu 30 grudnia 2013 roku w wysokości 31.375,91 złotych (9 grudnia 2013 roku -3.748,88 zł i 30 grudnia 2013 roku - 2.897,04 zł).

(dowód:

zawiadomienie o kompensatach k. 10,

nakaz zapłaty k. 14-15, 68, 93

faktury VAT k. 16-17,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. M. (1) k. 237-240,

zeznania świadka P. S. k. 241-242,

zeznania świadka J. B. k. 242,

zeznania świadka S. M. k. 242)

W okresie czasu od 19 grudnia 2013 roku na rachunku bankowym prowadzonym dla Firmy Handlowo Usługowej (...) w P. przez Bank (...) S. A. we W. dokonywano obrotów, transakcji bezgotówkowych w postaci wpłat i wypłat oraz wypłat gotówki z bankomatów.

(dowód:

historia rachunku bankowego k. 125-128)

Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Nowej Soli S. R. prowadził postępowanie egzekucyjne przeciwko A. M.: od 24 października 2014 roku z wniosku J. B. i K. B., od 11 maja 2015 roku z wniosku J. M. (2) a od 10 sierpnia 2015 roku z wniosku Banku (...) S. A. we W..

(dowód:

informacja od komornika w sprawie Km 2165/14 k. 12-13,

akta postępowania Km 2165/14, Km 787/15 i Km 1266/15 k. 78-104)

Wobec nieuregulowania należności A. N. wystąpił z powództwem o zapłatę przeciwko A. M.. Sąd Rejonowy w Toruniu Wydział V Gospodarczy w dniu 27 listopada 2014 roku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt V GNc 3355/14), w którym nakazał A. M., by zapłaciła A. N. kwotę 45.152,91 złotych z ustawowymi odsetkami: od kwoty 25.874,78 złotych od 28 grudnia 2013 roku i od kwoty 19.278,13 zł od 21 stycznia 2014 roku oraz kosztami procesu.

(dowód:

nakaz zapłaty – k. 5)

A. M. nie uregulowała dobrowolnie należności, nawet po uprawomocnieniu się przedmiotowego nakazu zapłaty, który nie został przez nią zaskarżony.

(dowód:

zeznania A. N. k. 228-229, 269-270)

Za 2013 roku (...) wykazał w Urzędzie Skarbowym w N. S. stratę z pozarolniczej działalności gospodarczej w wysokości 225.222,75 złotych, dokonał nadpłaty podatku dochodowego w wysokości 8.797,00 zł, którą przeksięgowano na podatek VAT a kwotę 1.607,61 przekazano na zajęcia komornicze z kolei różnicę w wysokości 4.566,59 złotych zwrócono (...) na rachunek bankowy w (...).

(dowód:

pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego w N. S. k. 85,

deklaracja k. 107-108)

J. M. (1) i A. M. są małżeństwem. J. M. (1) ma 50 lat a A. M. 46 lat. Oboje są bezrobotni. J. M. (1) utrzymuje się z prac dorywczych. Pozostają na swoim utrzymaniu, mając na utrzymaniu również jedno dziecko. Oboje mają wykształcenie średnie. J. M. (1) jest z wykształcenia technikiem technologiemi drewna a A. M. nauczycielem nauczania początkowego. Są współużytkownikami wieczystymi w udziale wynoszącym 57/100 części – na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej – niezabudowanej nieruchomości położonej w P.. A. M. nie była wcześniej karana. J. M. (1) był trzykrotnie karany: za występki z art. 178a § 1 kk i występki z art. 244 kk.

(dowód:

dane o karalności k. 118-121,

dane osobopoznawcze – k. 134,

dane z rejestru gruntów k. 130)

Składając wyjaśnienia w toku postępowania przygotowawczego w sprawie, J. M. (1) i A. M. nie przyznali się do popełniania zarzucanego im czynu i odmówili składania wyjaśnień. Na rozprawie głównej oskarżeni konsekwentnie nie przyznali się do popełnienia zarzucanego im czynu.

Oskarżony J. M. (1) wyjaśnił, iż faktycznie sprawami i działalnością (...) zajmował się on. Żona – A. M. ani nie uczestniczyła w prowadzeniu tej działalności, ani nie miała wiedzy o niej, bo zajmowała się domem. Nie kontaktowała się także z kontrahentami ani kontrahenci z nią. Podał, że (...) została wprowadzie założona przez A. M., ale wynikało

to z tego, że w 2006 roku oskarżony był zatrudniony na etacie w podmiocie o podobnym profilu działalności i nie mógł wówczas także prowadzić działalności gospodarczej. Oskarżony podał, iż brak zapłaty za towar zakupiony od pokrzywdzonego A. N. wynikał z braku środków finansowych w (...), albowiem na przełomie 2013 i 2014 roku nastąpiło załamanie w branży architektury ogrodowej, czego nie przewidział oraz zmiany ustaleń stron umowy, którą nie był (...). Dodał, że z firmą (...) w W. już wcześniej łączyły go kontakty handlowe. Realizował wówczas zamówienia dla dostawców i umowy zawierał bezpośrednio z A. N.. (...) miał wobec niego zaległości z 2012 roku w związku z czym zawieszono tę współpracę. W październiku 2013 roku oskarżony podjął współpracę z Przedsiębiorstwem (...), w imieniu którego złożył zamówienie u(...) A. N. w W.. Działał na podstawie umowy agencyjnej jako agent. Ustalono, iż z tytułu pośrednictwa otrzyma 3% prowizji, która miała być potrącana z długiem u A. N.. Nadto uzgodniono, iż stronami umowy są (...) i (...). Dopiero później ustalenia zostały zmienione. Po dostarczeniu towaru, z pierwszej i drugiej dostawy, do (...) okazało, iż jest on wadliwy. Najpierw faktury zostały wystawione przez A. N. na (...), a po reklamacji (...) wystawił faktury na (...). Ostatecznie jednak kosztami impregnacji towaru został obciążony (...). Oskarżony podawał, iż (...), bez uprzedzenia go, dokonała kompensaty wierzytelności przysługującej jej z tego tytułu w wysokości 32.000 lub 33.000 złotych, mimo wcześniejszych ustaleń, iż najpierw (...) dokona zapłaty A. N. za całość towaru a następnie potrąci należność wobec oskarżonego. (...) wystawił faktury na(...) z tytułu wykonanej impregnacji. Natomiast kwota pozostała po potrąceniu za wykonanie umowy przez (...) została przelana na rachunek bankowy (...), na którym od listopada 2013 roku było zajęcie komornicze. W postępowaniu egzekucyjnym Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Nowej Soli egzekwował kwotę 7.000 złotych. Oskarżony przyznał, iż płynność finansowa (...) w momencie składania zamówienia była słaba, albowiem brakowało środków obrotowych na składanie zamówień, co było spowodowane zmianami strukturalnymi u odbiorców zagranicznych, m.in. francuskich i niemieckich, którzy wycofywali się z zamówień lub zmieniali ich wartość. Nadto miał niewykonane w terminie zobowiązania, m.in. w wysokości 160.000 złotych wobec pana B. z miesięcznym opóźnieniem płatności. (...) wykonywała wówczas ok. 60-70% zobowiązań. Wyjaśnił, iż o tej sytuacji informował pokrzywdzonego A. N. przed zawarciem umowy.

Sąd zważył, co następuje:

Proces toczył się w trybie kontradiktoryjnym, a zatem zasadniczo rolą sądu była ocena dowodów przedstawionych przez strony i przez strony przeprowadzonych w toku rozprawy, a następnie, po dokonaniu oceny tych dowodów, wydanie wyroku.

A. M. i J. M. (1) stanęli pod zarzutem, że w okresie od 26 listopada 2013 roku do dnia 20 stycznia 2014 roku w W., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej, ona jako właścicielka firmy (...) A. M. z siedzibą w K. a on jako pełnomocnik firmy (...) A. M. z siedzibą w K., po uprzednim wprowadzeniu błąd właściciela firmy (...) A. N. co do sytuacji finansowej firmy oraz możliwości wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania, ona za pośrednictwem swojego pełnomocnika J. M. (1) a on sam złożył pisemne zamówienie na towar w postaci wyrobów drewnianych, po czym po otrzymaniu zamówionego towaru nie dokonali za niego zapłaty, jak również go nie zwrócili, powodując straty w łącznej kwocie 45.152,19 złotych na szkodę A. N., to jest popełnienia czynu z art. 286 § 1 kk.

Oskarżona A. M. na rozprawie przed Sądem nie przyznała się do zarzucanego jej czynu i wyjaśniła, iż działalność gospodarczą pod firmą Firma Handlowo Usługowa (...) w P. zarejestrowała na swoje nazwisko na prośbę męża, który – ze względu na zakaz konkurencji – nie mógł pracować w tej branży. Natomiast ona ani nie zajmowała się prowadzeniem działalności gospodarczej w ramach (...), ani nie ma wiedzy co do transakcji z pokrzywdzonym A. N., jak również nigdy nie kontaktowała się z nim. Udzieliła mężowi – J. M. (1) pełnomocnictwa do zajmowania się sprawami (...). Miała natomiast świadomość tego, że został wydany na rzecz A. N. przeciwko niej nakaz zapłaty, jak również iż komornik sądowy zajął rachunek bankowy (...).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej A. M. jako jasnym i logicznym oraz korespondującym z całością materiału dowodowego zebranego w sprawie, zwłaszcza zeznaniami świadka A. N.. Z wyjaśnień tych wynika wprost, iż oskarżona de facto nie zajmowała się prowadzeniem działalności gospodarczej, nigdy nie kontaktowała się z pokrzywdzonym, zaś wszelkimi sprawami związanym z działalnością (...) zajmował się jej mąż. Z wyjaśnień oskarżonej A. M. wnika

wprost, iż nie zapłaciła faktury VAT wystawionej przez A. N., bo o współpracy z nim nie wiedziała do momentu, gdy pokrzywdzony wystąpił przeciwko niej o zapłatę należności z faktur VAT na drodze powództwa cywilnego. Należy wskazać, iż z zeznań świadka A. N. także wynika, iż oskarżona A. M. nigdy nie kontaktowała się z nim, jak i on z nią. Wersję przedstawioną przez oskarżoną uwiarygadniają dodatkowo zeznania świadków: J. B., P. S. i S. M., którzy byli kontrahentami (...). Świadkowie Ci zbieżnie zeznali, iż współpracując z (...), w okresie poprzedzającym zawarcie umowy z (...), kontaktowali się jedynie z oskarżonym J. M. (1). Również oskarżony J. M. (1) wyjaśnił, iż faktycznie to on prowadził działalność gospodarczą, mając do tego pełnomocnictwo żony. Działalność tę prowadził samodzielnie, nie konsultował z oskarżoną podejmowanych decyzji. Żona nie miała wiedzy o przeprowadzanych transakcjach. Zatem w powyższej sprawie zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala przyjąć, iż oskarżona A. M. dopuściła się popełnienia zarzucanego jej w akcie oskarżenia czynu.

Analizując i oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd doszedł do przekonania, że wina i okoliczności popełnienia przez oskarżonego J. M. (1) czynu z art. 286 § 1 kk nie budzą żadnych wątpliwości.

Oskarżony J. M. (1) nie przyznał się wprawdzie, aby miał zamiar oszukania pokrzywdzonego A. N., jednakże zebrany materiał dowodowy w postaci zeznań świadków: przede wszystkim A. N., a także J. B., P. S., S. M. i D. W., uzupełnionych dowodami z dokumentów w postaci: faktur VAT, zamówienia, zawiadomienia o kompensatach, historii rachunku bankowego i akt komorniczych jego winę w całości potwierdza.

Ustalając stan faktyczny Sąd dał przymiot wiarygodności zeznaniom świadków: A. N., J. B., P. S., S. M. i D. W., którzy zeznawali na okoliczność stanu zadłużenia Firmy Handlowo Usługowej (...) w P.. Ich relacje są precyzyjne, spójne, logiczne, odpowiadają doświadczeniu życiowemu oraz zawodowemu tych świadków, a niepamięć świadków czy drobne nieścisłości w niektórych kwestiach dotyczą kwestii drugorzędnych, nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Logika i wzajemne uzupełnianie się tychże depozycji oraz ich korespondencja z treścią dokumentów zgromadzonych w aktach, pozwalają na przyjęcie wskazywanej przez nich wersji wydarzeń jako relacji z ich rzeczywistego przebiegu. Świadkowie ci przedstawili całokształt okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy a świadczących o złej kondycji finansowej Firmy Handlowo Usługowej (...) w P. w momencie zawierania umowy z(...) A. N. w W. przez oskarżonego, mianowicie dowodzą, iż w miał on wówczas znacznie przeterminowane długi wobec innych podmiotów. Zeznania świadków: K. B. i J. M. (2) nie wniosły nic do sprawy ze względu na brak wiadomości mogących się przyczynić do ustalenia stanu faktycznego.

Świadek A. N. szczegółowo, spójnie i logicznie opisał, jak przebiegały jego kontakty z oskarżonym w sprawie zawarcia umowy na zakup i dostawę produktów ogrodowych. Wprawdzie był on osobiście zainteresowany wynikiem sprawy, jednakże opisał okoliczności współpracy z oskarżonym w sposób szczerzy, przekonywujący, nie starał się podawać faktów, które by nie zaistniały. Za wiarygodnością jego zeznań przemawia również argument, iż pokrzywdzony złożył zawiadomienie o przestępstwie dopiero po wyczerpaniu wszelkich dopuszczalnych prawem możliwości odzyskania swojej należności w drodze postępowania cywilnego i całkowitej bierności oskarżonego. Takie postępowanie pokrzywdzonego wskazuje, iż nie kierował się chęcią zemsty czy dokuczenia oskarżonemu, a jedynie dążeniem do skłonienia go do naprawienia wyrządzonej szkody. Zeznania pokrzywdzonego cechuje stanowczość i konsekwencja. Świadek zeznał, że J. M. (1) nie poinformował go, że (...) ma problemy z płynnością finansową, czego konsekwencją było niezapłacenie przez niego poprzednim dostawcom za zamówiony i dostarczony towar oraz zerwanie przez nich z tego powodu współpracy z firmą (...). Okoliczności te zostały podane przez wyżej wymienionych świadków w sposób niebudzący wątpliwości. Świadkowie ci podali, że w latach 2012 – 2013 sprzedawali i dowozili firmie (...) wyroby drewniane. Z ich zeznań wynika, że (...) nie zapłacił ich firmom za zamówiony towar i wykonane usługi, w związku z czym zerwali z nim współpracę. Należy przy tym podkreślić, że wskazane okoliczności miały miejsce przed złożeniem przez oskarżonego zamówienia u pokrzywdzonego. Wynika z tego w sposób niebudzący żadnych wątpliwości, że prawdziwą przyczyną, dla której J. M. (1) chciał zawrzeć umowę z A. N. była odmowa dalszych dostaw przez jego dotychczasowych dostawców z uwagi na nieuiszczenie przez niego należnych im wynagrodzeń.

Wobec niebudzącego wątpliwości opisu działania oskarżonego, które doprowadziło pokrzywdzonego A. N. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, Sąd poprzestał na wiarygodnych dowodach z zeznań wyżej wymienionych

świadków, przede wszystkim pokrzywdzonego A. N., uznając na tej podstawie wersję przedstawioną przez oskarżonego za nieprawdziwą. Sąd uznał, że wyjaśnienia J. M. (1) w zakresie, w jakim negował zamiar doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem nie zasługują na uwzględnienie, gdyż są one sprzeczne z zeznaniami wskazanego wyżej świadka, które zasługują na danie im wiary w całości. Twierdzenia oskarżonego, że zawarł umowę z pokrzywdzonym z uwagi na spłatę zaległości wobec niego (jak wyjaśnił przed Sądem), są całkowicie sprzeczne z faktami uznanymi przez Sąd za udowodnione na podstawie zeznań tego świadka. Sąd ustalił, iż w momencie zawierania umowy w dniu 26 listopada 2013 roku (...) nie posiadał wobec A. N. zaległych zobowiązań. Pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonym już wcześniej doszło do współpracy handlowej. Powodem jej zawieszenia było nieuregulowanie płatności wynikającej z jednej tylko umowy przez oskarżonego. Dopiero po zapłacie ceny współpracę wznowiono. Jest logicznym, że w takiej sytuacji, po dotychczasowych doświadczeniach, pokrzywdzony nie zdecydowałby się na sprzedaż towaru, mając wiedzę, iż nie otrzyma za niego zapłaty. Dlatego też Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie stanowią wyłącznie jego linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo.

Zupełnie niewiarygodne w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a także zeznań świadka A. N. i dowodów z dokumentów, są twierdzenia oskarżonego, że działał na podstawie umowy agencyjnej zawartej z (...) i był jedynie agentem a nie stroną umowy sprzedaży produktów ogrodowych. W/w świadek zeznał stanowczo, że umowa była zawierana między nim a (...), aczkolwiek towar był dostarczany do (...), ponieważ to jego zamówienie było realizowane a oskarżony był jedynie pośrednikiem powiązany z (...). Także świadek D. W. zeznał, iż (...) łączyła umowa wyłącznie z (...), co jest wiarygodne choćby w kontekście tego, że na (...) wystawione zostały przez (...) faktury VAT, jak i tego, że (...) został obciążony kosztami reklamacji wadliwego towaru. Okoliczności te wynikają także z dowodów odbioru towaru i przesłanego do (...) przez J. M. (1) zamówienia, w którym wskazano, po pierwsze – że zamówienia składa (...), a po wtóre – zapłata ma nastąpić na rachunek bankowy (...) w Banku (...). Gdyby stroną umowy był (...) zapłata z pewnością nastąpiłaby na rachunek bankowy tej spółki, zwłaszcza w sytuacji, w której miała ona już wobec (...) wymagalne wierzytelności potwierdzone wcześniej wystawionymi fakturami VAT, a więc była wierzycielem (...) i mogła dokonać ich potrącenia z ceną za dostarczony przez (...) towar. Natomiast (...) nie był wierzycielem (...). Nie było zatem rozsądnego powodu, by zapłata za towar dostarczany (...) miała nastąpić na rachunek bankowy pośredniczącego w transakcji (...). Sąd nie znalazł żadnych racjonalnych podstaw do podważania wiarygodności zeznań pokrzywdzonego w tej kwestii, ponieważ są one spójne, konsekwentne i obiektywne. Okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zostały podane przez tego świadka w sposób jasny i stanowczy. Co więcej, to że umowa wiązała obie strony (...) i (...) i była wykonywana przez pokrzywdzonego, zostało uznane przez Sąd Rejonowy w Toruniu, który na tej podstawie zasądził zapłatę *ex contractu* – nakazem zapłaty z dnia 27 listopada 2014r. w sprawie o sygn. akt V GNC 3355/14 (k. 5).

Nie znajdują oparcie w przedłożonym materiale dowodowym wyjaśnienia oskarżonego, iż przyczyną braku zapłaty za towar miało być zajęcie rachunku bankowego (...) w Banku (...) S. A., na który spółka (...) przelała kwotę 12.307,87 złotych. Wskazana kwota wpłynęła na rachunek bankowy w dniu 19 grudnia 2013 roku i nie została przekazana (...) ani do terminu płatności w dniu 27 grudnia 2013 roku, ani później. Zgromadzony materiał dowodowy prowadzi do wniosku, iż w październiku 2013 roku toczyła się przeciwko A. M. egzekucja sądowa prowadzona przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Krotoszynie (k. 106), jednakże w jej ramach nie doszło do zajęcia rachunku bankowego (...) w Banku (...) S.A. W okresie od 19 grudnia 2013 roku do 20 stycznia 2014 roku na rachunku tym dokonywano operacji finansowych w postaci wpłat i wypłat, gotówkowych i bezgotówkowych.

W ustaleniu stanu faktycznego Sąd oparł się również na dowodach z dokumentów w postaci danych o karalności, wyciągu z rachunku bankowego (...), dowodów dostaw i faktur, a także akt w sprawach sygn. akt Km 2165/14, Km 787/15 i Km 1266/15, których prawdziwości i rzetelności nikt nie podważał w toku procesu. Nie budziły one zastrzeżeń Sądu. Opisane wyżej faktury VAT (łącznie cztery - dwie zakupu towaru od A. N. i dwie ich sprzedaży do (...)) stanowią wiarygodne i rzetelne źródło dowodowe na okoliczność zakupu wyrobów drewnianych w dwóch transzach przez oskarżonego od A. N. oraz sprzedaży tychże – przez oskarżonego – do spółki (...). Jednocześnie przedmiotowe faktury potwierdzają depozycje pokrzywdzonego co do czasu, ilości i ceny sprzedanych oskarżonemu

wyrobów oraz dokumentują transakcje przeprowadzone przez oskarżonego ze spółką (...). Nie ma zatem wątpliwości, że oskarżony w dniu 26 lipca 2013 zakupił od A. N. wyroby drewniane za kwotę 25.874,78 zł i 9 grudnia 2013 roku sprzedał je spółce (...) za kwotę 25.874,78 złotych (pierwsza transakcja) oraz że w dniu 19 grudnia 2013 roku kupił od pokrzywdzonego towar za kwotę 19.278,13 złotych i następnego dnia sprzedał je spółce (...) za kwotę 19.278,13 złotych (druga transakcja). Wszystkie transakcje były fakturowo legalne. Oskarżony działał w imieniu A. M., która prowadziła zarejestrowaną działalność gospodarczą i trudniąc się pośrednictwem w zakupie wyrobów z drewna, wystawiał faktury sprzedaży.

Konkludując należy stwierdzić, że kompleksowa ocena wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań świadków oraz całość pozostałego materiału dowodowego będącego dla Sądu podstawą ustalenia stanu faktycznego, dokonywana w świetle wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, pozwoliła zdaniem Sądu na niewątpliwe stwierdzenie sprawstwa i winy oskarżonego J. M. (1) w zakresie zarzucanego mu czynu. Nie pojawiły się żadne wątpliwości, które Sąd musiałby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego na zasadzie art. 5 § 2 kpk.

Zgodnie z art. 286 § 1 kk kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

W zakres znamion przedmiotowego czynu wchodzi więc doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzonego oraz działanie sprawcy czynu polegające na wprowadzeniu w błąd, wyzyskaniu błędu lub niezdolności pokrzywdzonego do pojmowania należytych działań. Koniecznym elementem strony podmiotowej opisanego przestępstwa jest objęcie celu działania sprawcy i sposobu zrealizowania tego celu. Zamiar sprawcy obejmuje więc dwa elementy. Z jednej strony czyn realizuje się w sposobie osiągnięcia celu sprawcy, który wprowadza w błąd pokrzywdzonego, poprzez podjęte w tym celu działania. Z drugiej strony sprawca obejmuje swoją świadomością, że co najmniej może uzyskać korzyść majątkową z planowanego zachowania. Wskazać przy tym należy, iż przestępstwo oszustwa z art. 286 § 1 kk jest przestępstwem popełnianym z zamiarem bezpośrednim kierunkowym.

„Okoliczność, że dłużnik opóźnia się w spełnieniu świadczenia na rzecz wierzyciela, sama w sobie nie dowodzi tego, iż dłużnik nie miał zamiaru wywiązać się z określonego zobowiązania. Również sam fakt istnienia zadłużenia w chwili dokonywania np. kolejnej transakcji z odroczonym terminem płatności, nie może być jedynym czynnikiem przesądzającym o zamiarze dokonania oszustwa. O zamiarze niewywiązania się z zaciągniętego zobowiązania świadczyć mogą jednak różne okoliczności obiektywne istniejące w chwili składania zamówienia przez sprawcę lub w chwili uzyskania określonego świadczenia. Do okoliczności tych możemy zaliczyć brak środków płatniczych powiązany z brakiem jasnych planów działalności na przyszłość, postępowanie sprawcy z uzyskanym towarem (np. szybka sprzedaż poniżej ceny zakupu), brak racjonalnego uzasadnienia dla podejmowanych decyzji gospodarczych" (Kodeks karny. Komentarz. R. S., Wydawnictwo C.H. (...), Wydanie 7, rok 2013, L.).

Zaznaczyć należy, iż ocena sytuacji finansowej (...) w chwili zawierania przez oskarżonego umowy z A. N. nie pozwalała mu na wywiązanie się z zaciągniętego zobowiązania, o czym oskarżony wiedział.

Postępowanie dowodowe wykazało, iż oskarżony zamawiał towary przy świadomości niemożności zapłaty należnej za nie ceny, bądź w zamiarze uchylanie się od zapłaty w chwili nadejścia jego terminu, przy posiadania środków pieniężnych na ten cel. Jednocześnie, zamawiając towary, stosował względem swojego kontrahenta oszukańcze zabiegi, mające na celu przekonanie go, iż sytuacja finansowa (...) pozwala na bieżące regulowanie faktur, po to by uzyskać kolejne towary. W ocenie Sądu kompleksowa ocena okoliczności towarzyszących zamawianiu towarów przez oskarżonego, w tym relacji zachodzących pomiędzy nim a pokrzywdzonym, daje podstawę do przyjęcia, że przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z oszustwem.

Pokrzywdzony nie znał kondycji finansowej firmy (...). Wprawdzie wcześniej z nią współpracował, co skończyło się niepowodzeniem, ale następnie współpraca przebiegała bezproblemowo. Pokrzywdzony nie zdawał sobie sprawy z faktu, iż oskarżony może mieć trudności w realizacji zobowiązania, a to zakłada możliwość uznania, iż oskarżony

wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do swojej sytuacji finansowej. Pokrzywdzony nie zdawał sobie bowiem sprawy, iż mogą pojawić się problemy z zapłatą za towar. Zatem oskarżony – zapewniając o terminowej zapłacie – wprowadził pokrzywdzonego w błąd poprzez wywołanie u niego mylnego wyobrażenia o dobrej sytuacji finansowej (...). Oskarżony celowo zataił przed pokrzywdzonym rzeczywiste położenie finansowe, stwarzając pozory własnej wiarygodności (zapewnianie o gotowości uregulowania zapłaty). Jak podkreśla się w orzecznictwie na gruncie spraw o oszustwa, „można zgodzić się z założeniem, że kontrahent w transakcji dwustronnej nie ma obowiązku ujawnienia sytuacji materialnej swojej firmy, niemniej jednak tylko wówczas nie będzie to miało charakteru wprowadzenia w błąd w rozumieniu przepisu art. 286 § 1 kk, gdy podmiot taki przy zachowaniu reguł kupieckich, którym druga strona umowy ma prawo ufać, będzie miał faktyczną możliwość realizacji przyjętego na siebie umownie zobowiązania w dacie jego powstania, bez świadomego powodowania szkody w majątku swego wierzyciela. W przeciwnym razie tworzenie fikcji poprzez zatajanie faktycznego standingu firmy jest kreowaniem mylnego wyobrażenia o możliwościach spłaty zadłużenia w umówionym terminie, a nie w ogóle w czasie bliżej nieoznaczonym, prowadzącym do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, stanowi przestępstwo oszustwa i jest formą zadłużenia w rozumieniu prawa cywilnego opartego na czynie niedozwolonym. Ma to szczególne znaczenie w sytuacji nabywania towarów z opóźnionym terminem zapłaty, kiedy to w szeregu wypadkach strony naruszają podstawowe zasady prawa cywilnego i obyczaju kupieckiego, burząc pokładane w nich zaufanie kontrahenta, ze właściwie wywiążą się z umowy, mimo że z góry wiadomym jest, o czym w sposób zamierzony nie informuje się, że jest to niemożliwe i spowoduje stratę jego majątku” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 20 kwietnia 2000 r., II AKa 71/00, OSA 2001/7-8/54).

Oskarżony J. M. (1) działał z zamiarem bezpośrednim, dokonując wyłudzenia towaru na szkodę pokrzywdzonego A. N. o łącznej wartości 45.152,19 złotych, nie mając przy tym zamiaru dokonania płatności ten towar – wyroby drewniane. Wykorzystał błąd, który wywołał u pokrzywdzonego A. N., co do tego że otrzyma on zapłatę za dostarczany towar. Istotne jest przy tym to, że czynu polegającego na wyłudzeniu towarów przy jednoczesnym zamiarze braku wywiązania się z płatności za te towary – oskarżony dopuścił się w czasie obowiązywania umowy. Należy w tym miejscu podkreślić, że z przepisu art. 286 § 1 kk nie wynika wymóg, aby zamiar popełnienia tego przestępstwa musiał powstać w chwili zawierania umowy. Możliwe powstanie takiego zamiaru już w trakcie realizowania umowy (wyrok SA w Krakowie z dnia 24 stycznia 2013 r. sygn. akt II AKa 250/12). Przed złożeniem zamówienia oskarżony złożył przecież zobowiązanie zapłaty za dostarczane towary, a po wykonaniu tej umowy okazało się, że pokrzywdzony wywiązał się z tej umowy w całości – dostarczył wszystkie zamówione towary do (...). O zamiarze oszustwa świadczy to, że oskarżony chciał dalszej realizacji zamówienia dla (...), ale jednocześnie uchylał się od płatności za sukcesywnie dostarczany (...), którego był pośrednikiem, towar.

Ponieważ oskarżony kwestionował, by jego intencją było wyłudzenie świadczenia od pokrzywdzonego, przy ustalaniu ich zamiaru należało „brać pod uwagę wszystkie okoliczności, na podstawie których można wyprowadzić wnioski co do realności wypełnienia obietnic złożonych przez sprawcę osobie rozporządzającej mieniem, a w szczególności jego możliwości finansowe, skalę przyjętych zobowiązań, które ma świadczyć sprawca na korzyść rozporządzającego mieniem, jego stosunek do rozporządzającego mieniem w związku z upływem terminów płatności” (wyrok SA w Katowicach z 10 grudnia 2009r., II AKa 361/2009, Lex nr 574478; analogicznie: wyrok SN z 19 kwietnia 2005r., WA 8/05, OSNwSK 2005/1/794). W świetle poczynionych ustaleń na temat kondycji finansowej firmy (...), rozmiaru zobowiązań zaciąganych przez oskarżonego względem kontrahentów i jego zachowania po zadysponowaniu mieniem przez pokrzywdzonego, w związku z upływem terminów płatności faktur, należy zasadnie przyjąć, że oskarżony nie zamierzał, ani nie miał realnych możliwości, by wywiązać się ze swoich obowiązków umownych. Oskarżony na odsprzedaży towarów nie zarabiał w ogóle, nie pokrywający w żaden sposób kosztów prowadzonej działalności. Cena uzgodniona z (...) była identyczna jak cena zakupu, wobec czego działalność nie miała prawa być rentowną.

O zamiarze oskarżonego, o którym stanowi przepis art. 286 § 1 kk, świadczy okoliczność, że mimo iż w dniu 7 listopada 2013 roku – kiedy to złożył zamówienie u pokrzywdzonego – istniały po jego stronie znaczne zaległości finansowe wobec innych podmiotów gospodarczych, m.in. wobec J. i K. B., P. S., J. M. (2) i Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J.. Nie poinformował pokrzywdzonego o złej sytuacji finansowej (...) i związanymi

z tym kłopotami w zakresie wywiązywania się ze zobowiązań. Wręcz zapewniał A. N., że (...) jest w dobrej kondycji finansowej i na pewno zapłaci za zamówiony i dostarczony przez niego towar.

Należy podkreślić, że oskarżony otrzymał zapłatę od (...) za odebrany towar w kwocie 12.307,87 złotych. Miał zatem środki finansowe na zapłatę pokrzywdzonemu i powinien był to uczynić. Mimo to, co należy podkreślić, nie wywiązał się z umowy w najmniejszym nawet stopniu. Takie działanie oskarżonego oznacza tylko jedno – zaplanowane z premedytacją wyłudzenie towaru. Oskarżony nie wstrzymał drugiej dostawy, mimo że nie zapłacił za pierwszą. W sposób niełojalny, a wręcz podstępny, doprowadził do wydania całego towaru, który zamówił dla (...), a jednocześnie uchylał się od płatności pod różnymi pretekstami. W sprawie niniejszej nawet powodzenie inwestycji i przegrany proces przed Sądem Rejonowym w Toruniu (nakaz zapłaty z dnia 27 listopada 2014r. w sprawie sygn. akt V GNc 3355/14) nie doprowadziło do symbolicznego chociażby uregulowania należności w sposób dobrowolny, a odzyskanie należności przez pokrzywdzonego okazało się niemożliwe.

Nie ma znaczenia podnoszona okoliczność, że oskarżony był jedynie pośrednikiem a nie stroną umowy dostarczanych wyrobów drewnianych i że dostarczony towar był częściowo niezgodny z umową. Jest to normalna praktyka na rynku, że istnieją takie podmioty i co więcej – z takiej działalności oskarżonego nie wynikała żadna szkoda po stronie (...). Ta okoliczność ma drugorzędne znaczenie i stanowi w ocenie Sądu jedynie nieudolną próbę przypisania przez oskarżonego nieuczciwych intencji pokrzywdzonemu. Cała zresztą linia obrony oskarżonego polega na tym, że stara się on znaleźć jakiegokolwiek racjonalne powody, dla których nie dokonał on dobrowolnie żadnych płatności za zamówiony towar. Umowa wiązała obie strony i była wykonywana przez pokrzywdzonego, a Sąd Rejonowy w Toruniu uznał tę umowę za podstawę do zasądzenia zapłaty ex contractu w nakazie zapłaty z dnia 27 listopada 2014r. w sprawie sygn. akt V GNc 3355/14 (k. 5).

Ponadto gdyby rzeczywiście niektóre zastrzeżenia wysuwane przez oskarżonego były zasadne, to powinien był on uregulować należności w części, jakiej otrzymał zapłatę od (...), a tego również nie uczynił. Nie zapłacił bowiem nawet symbolicznej złotówki, a reklamowana jakość towaru dotyczyła tylko niektórych partii i w niewielkiej części, co obligowało oskarżonego do zapłaty za odebrane przez (...) towary niewadliwe. Sąd nie dał wiary oskarżonemu, że nie zapłacił bezspornej części należności, bo jego kontrahent dokonał potrącenia i miał zajęte konto bankowe. Oskarżony J. M. (1) unikał kontaktu z pokrzywdzonym. Ponadto, gdyby rzeczywiście chciał wykazać dobrą wolę i podjąć negocjacje dotyczące ewentualnej spłaty, to mógł i powinien zapłacić przynajmniej część należności. Wbrew twierdzeniom oskarżonego, nie było żadnego zajęcia rachunku bankowego, więc tym bardziej nie może on bronić się zarzutem, że rzekome zajęcie rachunku bankowego było powodem niepłacenia za towar.

Powyższe pozwala na przyjęcie, iż oskarżony działał w zamiarze oszukania pokrzywdzonego. J. M. (1) niewątpliwie działał przy tym w zamiarze bezpośrednim, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Należy podnieść, że przestępstwo oszustwa z art. 286 § 1 kk jest przestępstwem znamionowym skutkiem w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Przez pojęcie rozporządzenia mieniem należy rozumieć dokonanie dyspozycji majątkowej, wyrazem której jest polepszenie sytuacji majątkowej sprawcy lub innego podmiotu kosztem pokrzywdzonego [T. O., Oszustwo..., s. 61 i 63]. Chodzi przede wszystkim o przeniesienie, obciążenie, ograniczenie lub zniesienie prawa majątkowego [M. K., P. K. (w:) Kodeks karny..., red. A. Z., t. 3, s. 274].

Niewątpliwym jest także, że A. N. niekorzystnie rozporządził swym mieniem, dostarczając (...) produkty drewniane na łączną kwotę 45.152,19 złotych. Oczywistym jest, że decyzję o zawarciu umowy z J. M. (1) pokrzywdzony podjął w oparciu o błędne przekonanie wywołane przez oskarżonego, iż ma on zamiar wywiązać się z zobowiązania i zapłacić za zamówiony i dostarczony towar. W realiach sprawy oskarżony swym zachowaniem dążył do uzyskania świadczenia poprzez wyzyskanie błędu, mając świadomość, że gdyby druga strona nie popełniła błędu i znała jego rzeczywistą kondycję finansową, nie zawarłaby umowy. Uznać należy, iż działanie oskarżonego polegające na złożeniu zamówienia na wyroby drewniane przy istnieniu w momencie złożenia tego zamówienia zamiaru niedotrzymania warunków zapłaty i odłożenia go na czas bliżej nieokreślony, jest w ocenie Sądu w istocie doprowadzeniem do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w

Katowicach z 28 lutego 1995 r., II Akkr 2/95, Prok. i Pr. 1995, nr 9, poz. 22; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 5 czerwca 2003 r., II Aka 122/03, Prok. i Pr. 2004, nr 6, poz. 20). Oskarżony, w sposób świadomy, znając sytuację finansową (...) złożył zamówienie, z którego nie mógł się wywiązać. Zamiar kierunkowy oskarżonego przejawia się w jego oszukańczych zabiegach polegających na stworzeniu u pokrzywdzonego wrażenia, iż jest on poważnym i profesjonalnym kontrahentem, uzyskaniu jego zaufania, a w konsekwencji zapewnieniu wydania towaru bez uiszczenia zapłaty. Ponadto oskarżony nie podjął żadnych kroków w kierunku zapłaty za dostarczony materiał, mimo wezwań pokrzywdzonego. W ocenie Sądu w tej sprawie, wszelkie twierdzenia oskarżonego, mające podstawy w przepisach prawa cywilnego (dotyczące wykonywania umowy), okazały się niezasadne w świetle nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 27 listopada 2014r. w sprawie sygn. akt V GNc 3355/14.

Między działaniami oskarżonego a podjęciem przez pokrzywdzonego określonych dyspozycji majątkowych (zawarcie umowy sprzedaży i wydanie towaru) zachodził związek przyczynowy, bowiem gdyby pokrzywdzony nie działał w błędzie i w zaufaniu do deklaracji kontrahenta o gotowości wykonania świadczenia wzajemnego w umówionym terminie, na transakcję z oskarżonym, by się nie zdecydował. Należy w tym miejscu przypomnieć, że w świetle stanowiska orzecznictwa i judykatury, niekorzystne rozporządzenie mieniem nie musi nawet polegać na powstaniu realnej straty w sensie materialnym. Rozporządzeniem takim jest każda czynność o charakterze określonej dyspozycji majątkowej, odnosząca się do ogółu praw majątkowych i zobowiązań kształtujących sytuację majątkową, która skutkuje ogólnym pogorszeniem sytuacji pokrzywdzonego, w tym zmniejszeniem szans na zaspokojenie roszczeń w przyszłości (tak m.in. wyrok SN z 10 czerwca 2010 r., IV KK 1/10, Lex nr 590282; postanowienie SN z 3 kwietnia 2012 r., V KK 451/11, Lex nr 1163989; wyrok SN z 6 maja 2010 r., II KK 256/09, Lex nr 583778). Zapewnienia oskarżonego, iż nabywając towar zakładał spłatę zobowiązań wobec dostawców i nie działał z zamiarem pokrzywdzenia kogokolwiek, nie mogą wyłączać ich odpowiedzialności karnej. Znamię oszustwa, stanowiące skutek przestępstwa z art. 286 § 1 kk, wypełnione zostaje także i wtedy, gdy sprawca, działając w sposób opisany w tym przepisie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem w sposób niekorzystny np. dlatego, że wskutek wprowadzenia w błąd dochodzi do zawarcia transakcji o wyższym stopniu ryzyka niż ten, który istnieje w przekonaniu pokrzywdzonego lub naraża pokrzywdzonego na konieczność windykacji lub egzekucji należności.

Podsumowując, niewątpliwie czyn oskarżonego wyczerpał znamiona przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 kk. Udowodnienie zamiaru sprawcy w tej konkretnej sprawie nie wiązało się z żadnymi domniemaniami, lecz znajduje mocne podstawy w zgromadzonym materiale dowodowym; to zachowanie oskarżonego dobitnie świadczyło o takim zamiarze. Dokonując oceny dowodów sąd kierował się zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Prokurator zarzucił J. M. (1) popełnienie wskazanego czynu wspólnie i w porozumieniu z A. M., w ramach działalności gospodarczej prowadzonej pod szyldem Firma Handlowo Usługowa (...) w K.. Sąd uznał, że w sprawie brak było dowodów, pozwalających przypisać oskarżonej A. M. przestępstwo współdziałania w oszustwie na szkodę (...) A. N.. Oskarżony J. M. (1) wyjaśnił, że transakcja (...) z (...), zresztą jak i inne, była jego samodzielnym przedsięwzięciem, a A. M. nie miała z tą transakcją nic wspólnego. Okoliczność tę uwiarygodniają zeznania świadków: J. B., P. S., S. M. i D. W., którzy zawsze – przy współpracy z (...) kontaktowali się wyłącznie z oskarżonym J. M. (1). Jak ustalono w toku przewodu sądowego, w kontaktach z pokrzywdzonym występował zawsze oskarżony J. M. (1), działający na rzecz przedsiębiorstwa (...). „O wspólnym działaniu możemy mówić nie tylko wtedy, gdy każdy ze współsprawców realizuje część znamion czynu zabronionego, ale także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego uzgodnionego czynu zabronionego, ale wykonane przez niego czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie. Z istoty konstrukcji współsprawstwa wynika więc, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego (wspólnie i w porozumieniu) przestępstwa, a więc także i w tej części, w jakiej znamiona czynu zabronionego zostały wypełnione zachowaniem innego ze współsprawców” (wyrok SN z 29 czerwca 2006 r., V KK 391/05, OSNwSK 2006/1/1289). Jednak w sytuacji gdy zarazem oskarżona A. M. zanegowała swój udział w przedmiotowym zdarzeniu, a brak jest jakichkolwiek dowodów na jej zaangażowanie w popełnienie przestępstwa, czy choćby konkludentne porozumienie z J. M. (1), uniewinniono oskarżoną A. M. od popełnienia czynu zarzuconego jej w akcie oskarżenia, a kosztami procesu w tej części obciążono Skarb Państwa. Wątpliwym jest, by A. M. poprzez udzielenie oskarżonemu pełnomocnictwa do podejmowania działań w imieniu (...), a także umożliwienie

oskarżonemu dostępu do rachunku bankowego (...) w Banku (...) S.A. we W. weszła z nim w porozumienie. Ponieważ wątpliwości tych nie sposób było usunąć w postępowaniu dowodowym, Sąd rozstrzygnął je na korzyść oskarżonej (art. 5 § 2 kpk).

Sąd - kierując się ogólnymi dyrektywami i zasadami sądowego wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 i 2 kk - uznając oskarżonego za winnego popełnienia przypisanego mu czynu wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Dokonując wymiaru kary Sąd uznał, że należało wobec niego zastosować ustawę obowiązującą do dnia 30 czerwca 2015r., jako względniejszą dla sprawy. Nie przewidywała ona bowiem konieczności orzekania obowiązków określonych w art. 72 § 1 kk oraz odsetek ustawowych (za opóźnienie) od środka karnego przewidzianego w art. 46 § 1 kk.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez oskarżonego czynów jako wysoki, Sąd miał na względzie zarówno rodzaj naruszonego przestępstwem dobra, sposób i okoliczności ich popełnienia, jak i postać zamiaru (bezpośredni) oraz motywację sprawy. Stopień społecznej szkodliwości czynu był znaczny, bowiem taki czyn godzi w pewność obrotu gospodarczego i wzajemne zaufanie uczestników tego obrotu. Wobec takich nieuczciwych praktyk, jakich dopuścił się oskarżony, inni uczestnicy obrotu mogą zwiększyć sposób zabezpieczenia płatności, żądając zaliczek i skracając terminy płatności za dostarczone towary. W perspektywie czasu brak zaufania utrudni i usztywni prowadzenie takiej działalności. Oskarżony działał z niskich pobudek, chcąc uzyskać towar bez dokonywania zapłaty ze swojej strony. Chciał po prostu wzbogacić się cudzym kosztem. Działał niewątpliwie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, co stanowi znamię skutku z art. 286 § 1 kk. Żaden z podnoszonych przez niego zarzutów względem kontrahentów nie upoważniał go do chociażby odroczenia, nie mówiąc już nawet o całkowitym zaniechaniu płatności. Zresztą, te jego zarzuty nie znalazły uznania w oczach Sądu Rejonowego w Toruniu, który nakazem zapłaty z dnia 27 listopada 2014 r. w sprawie sygn. akt V GNc 3355/14 uwzględnił w całości powództwo pokrzywdzonego przeciwko A. M. o zapłatę należności wynikających właśnie z wystawionych faktur za dostawę wyrobów drewnianych. A. M. nawet nie kwestionowała ustaleń Sądu na drodze środków zaskarżenia.

Obok znacznego stopnia karygodności czynów, Sąd wziął pod uwagę również znaczny stopień zawinienia. W chwili popełnienia przestępstw oskarżony był osobą dorosłą w rozumieniu art. 10 § 1 kk (a contrario), nie zachodziły przy tym okoliczności wyłączające jego poczytalność lub wskazujące, że nie zdawał sobie sprawy z bezprawności swych zachowań. W rezultacie należy przyjąć, iż oskarżony mogąc zachować się zgodnie z normą prawną, mając zachowaną kontrolę emocjonalną i wolicjonalną nad swoim zachowaniem, zachowany krytycyzm, podjął błędną decyzję będącą wyrazem jego woli w zakresie chęci popełnienia przypisanych mu występków.

Za okoliczności obciążające przy wymiarze kary Sąd uznał uporczywe uchylanie się od płatności, nawet po uprawomocnieniu się nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 27 listopada 2014r. w sprawie sygn. akt V GNc 3355/14. J. M. (1) nie zapłacił dobrowolnie nawet złotówki. Podnoszenie różnych okoliczności celem uchylenia się od zapłaty świadczy o złych intencjach po stronie oskarżonego. Nieuregulowanie należności w bezspornej części, co powinno mieć miejsce w sytuacji, w której kwestionuje się należności w części, a nie w całości, stanowi znaczącą okoliczność obciążającą. Oskarżony nie okazał jakiegokolwiek skruchy za swój czyn, przeciwnie, do końca podtrzymywał swoje subiektywne i niezasadne zastrzeżenia co do kontrahenta, pomijając fakt, że otrzymał w części zapłatę od (...). Obciążają oskarżonego również skutki przestępstwa. W procesie wymiaru kary wobec oskarżonego Sąd poczytał jako okoliczność obciążającą uprzednią karalność.

Biorąc pod uwagę wymienione okoliczności, Sąd uznał, iż w niniejszym przypadku adekwatne będzie orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności w wymiarze 10 miesięcy. Kara w tym wymiarze będzie dla niego sprawiedliwą karą. Dokonując wyboru rodzaju i wysokości kary Sąd kierował się zasadą, by orzeczona kara nie przekroczyła tak stopnia winy oraz jak również, by była ona adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu.

Sąd odrębnej analizie poddał zasadność zastosowania wobec oskarżonego probacyjnego środka w postaci warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej mu kary pozbawienia wolności.

Stosownie do treści art. 69 § 1 kk zastosowanie wskazanego środka probacyjnego opiera się przede wszystkim na względach prognostycznych, co oznacza, że całokształt dotychczasowego postępowania sprawcy uzasadniać ma przyjęcie, iż będzie on w przyszłości przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa. Dodatkowo zastosowanie tego środka probacyjnego winno być poprzedzone analizą jego wpływu na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa (tak SN w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z 21.11.2001 r., I KZP 14/00, OSNKW z 2002, nr 1-2, poz. 1), jak również okoliczności popełnienia zarzucanego sprawcy czynu (tak SA w Krakowie w wyroku z 30.09.1998 r., II Akc 184/98, Prok. i Pr. z 1999, nr 4, poz. 15).

W niniejszej sprawie Sąd doszedł do przekonania, iż wobec oskarżonego istniały okoliczności uzasadniające warunkowe zawieszenie wykonania wymierzonej mu kary pozbawienia wolności na okres próby w wymiarze 3 lat. Jak podkreślono oskarżony był co prawda karany, lecz za inne rodzajowo przestępstwa, a nadto należy zauważyć, iż oskarżonego cechowała co do zasady ustabilizowana pozycja życiowa i zawodowa, a powyższe uzasadniało sięgnięcie do oscylującego wokół maksymalnego okresu próby. Wspomniany okres próby będzie dla oskarżonego szansą powrotu do życia zgodnego z literą prawa, a zarazem przestrogą i zapowiedzią możliwości efektywnego wykonania warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności, w razie nie przestrzegania w tym czasie porządku prawnego. Stosunkowo długi okres próby powinien skutecznie powstrzymać oskarżonego przez dopuszczeniem się w przyszłości podobnych oszustw, co ma znaczenie w świetle faktu, że żona oskarżonego jedynie zawiesiła prowadzenie działalności gospodarczej. Daje to perspektywę osiągnięcia celów kary, którymi są potrzeba zaspokojenia poczucia sprawiedliwości – przede wszystkim po stronie pokrzywdzonego oraz prewencja indywidualna – skuteczna bariera powstrzymująca oskarżonego od naruszania porządku prawnego a zarazem motywująca go do uczciwego i rzetelnego rozliczania się z kontrahentami.

Mając na uwadze wzięte pod rozwagę dyrektywy wymiaru kary, a także dostrzegając to, że oskarżony popełnił przestępstwo umyślne, którego skutkiem było spowodowanie szkody, Sąd doszedł do przekonania, że w pełni uzasadnione będzie orzeczenie wobec niego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody zgodnie z brzmieniem art. 46 § 1 kk. Sąd orzekł o obowiązku naprawienia szkody, mając na względzie, iż rozstrzygnięcie w tym zakresie zapadło także przed sądem gospodarczym – nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 27 listopada 2014r. w sprawie sygn. akt V GNc 3355/14 (k. 5).

Podstawę prawną roszczenia przeciwko A. M. stanowił przepis art. 471 kc Odpowiedzialność oskarżonego z kolei wywodzi się z przepisów o odpowiedzialności deliktowej (art. 415 kc). Przy czym należy wskazać, iż odpowiedzialność oskarżonych nie ma charakteru odpowiedzialności solidarnej, ale odpowiedzialności in solidum. Powstaje ona wówczas, gdy dłużnicy odpowiadają wobec wierzyciela z różnych tytułów prawnych, lecz co do tego samego świadczenia, przy czym nie ma ani umownych, ani ustawowych podstaw do przyjęcia między nimi solidarności. Takie rozstrzygnięcie nie spowoduje w szczególności „podwójnej” odpowiedzialności wobec pokrzywdzonego. Jeżeli w przyszłości jakaś część zasądzonego odszkodowania zostanie wyegzekwowana bezpośrednio od sprawcy, doprowadzi to do zwolnienia w tej części z odpowiedzialności oskarżonej.

Dla wzmocnienia kontroli zachowania oskarżonego w wyznaczonym okresie próby Sąd oddał oskarżonego pod dozór kuratora sądowego oraz zobowiązał go wykonywania pracy. Ponadto podjęcie przez oskarżonego pracy zarobkowej umożliwi mu spłatę wobec pokrzywdzonego długu wynikającego z umowy sprzedaży.

Mając na względzie omówione już możliwości majątkowe oskarżonego, Sąd w całości zwolnił oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, przy jednoczesnym uwzględnieniu orzeczonego względem niego środka o charakterze majątkowym, a mianowicie obowiązku naprawienia szkody

Wobec powyższego i na podstawie wskazanych przepisów prawa Sąd orzekł, jak w sentencji.